

Przekazanie oceny wartości użytkowej bydła mlecznego związkom hodowców – tak, ale nie natychmiast

Aleksander Merecki

Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt

W czasie obrad XIII Szkoły Zimowej w Zakopanem, odbywającej się w dniach 4-8 kwietnia br., pojawiły się dwie na pozór sprzeczne informacje. Pierwsza, przekazana przez przedstawicielkę Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt, w której zapowiedziano, że KCHZ przewiduje przekazanie odpowiedzialności za prowadzenie oceny wartości użytkowej bydła mlecznego Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka z dniem 1 stycznia 2007 roku. I druga, przekazana przez przedstawicielkę Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka, że Federacja złożyła już wniosek do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o przejęcie oceny. Wywołało to oczywiście dyskusję, dlatego jeszcze raz, bez presji ograniczania wypowiedzi, postaram się naświetlić problem przekazania oceny wartości użytkowej bydła mlecznego w ręce związku hodowców.

Ustawa o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, z dnia 20 sierpnia 1997 roku, otworzyła co prawda drogę do tzw. uspołecznienia hodowli, ale prawo obowiązujące w tym czasie nie pozwalało na praktyczną realizację wszystkich jej zapisów. Umożliwiała np. przekazywanie majątku Spółkom Skarbu Państwa, ale nie umożliwiało nawet użyczenia majątku organizacjom społecznym, jakimi są związki hodowców. Ten zapis uregulowała dopiero nowelizacja Ustawy, z dnia 12 marca 2004 r., która weszła w życie z dniem uzyskania przez Polskę członkostwa w Unii Europejskiej, tj. 1 maja 2004 r.

Należy w tym miejscu wspomnieć, że Centralna Stacja Hodowli Zwierząt, przed rozpoczęciem procesu tzw. komercjalizacji, dysponowała bardzo znacznym majątkiem. Były to nie tylko osławione komputery, sprzęt laboratoryjny, czy samochody, ale przede wszystkim budynki biurowe i produkcyjne, grunty orne i mieszkania pracownicze. Część z nich mogła, co prawda, przynosić pewien dochód, ale duża część była po prostu obciążeniem finansowym. W trakcie likwidacji Centralnej Stacji Hodowli Zwierząt starano się też wyjaśnić i uregulować sytuację prawną wielu obiektów. Jednakże ostateczne załatwienie i uregulowanie tych zagadnień wymaga określonego czasu i to wcale nie krótkiego, np. przeniesienie Oddziału Lubelskiego KCHZ z pomieszczeń SHiUZ (Spółka z o.o. w Bydgoszczy) wymagało około 9 miesięcy.

W tym samym okresie była i jest nadal prowadzona reorganizacja mająca na celu obniżenie kosztów działalności, przy jednoczesnym podnoszeniu jakości usług oferowanych

hodowcom i jakości zbieranych informacji. Od końca grudnia 2000 r., tj. od dnia powołania KCHZ, zlikwidowano 296 etatów, z czego tylko połowa (148) wiązała się z przekazaniem działalności związkom hodowców i Instytutowi Zootechniki. Jednak przygotowania do przekazania odpowiedzialności za prowadzenie ksiąg i oceny wartości użytkowej to nie tylko sprawy majątkowe i osobowe, to także sprawy merytoryczne, szczególnie w przypadku oceny wartości użytkowej. Centralna Stacja Hodowli Zwierząt od połowy lat 90. była członkiem organizacji międzynarodowych, m.in. Europejskiej i Światowej Federacji Hodowców Bydła Holsztyńsko-Fryzyskiego czy Międzynarodowego Komitetu ds. Oceny Użytkowości (ICAR). Uczestniczyła też w pracach innych międzynarodowych instytucji i organizacji. Wszystko to miało na celu dostosowanie polskich przepisów (dotyczących prowadzenia ksiąg, wydawania międzynarodowych rodowodów bydła i uznawania rodowodów wydawanych w innych krajach, prowadzenia kontroli pochodzenia, prowadzenia oceny typu i budowy, prowadzenia oceny wartości użytkowej) do zasad i przepisów obowiązujących na świecie.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi 26 lutego 2004 roku podjął decyzję w sprawie przekazania zadań, dotyczących prowadzenia ksiąg bydła ras mlecznych i realizacji programów genetycznego doskonalenia tych ras, Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka. Praktyczne przekazanie tych zadań nastąpiło z dniem 1 lipca 2004 r. W tym samym czasie KCHZ przekazało też PFHBiPM swoje członkostwo w międzynarodowych organizacjach zrzeszających hodowców bydła mlecznego. Wspomniane wyżej zadania przekazano w formie uporządkowanej, umożliwiającej ich przejęcie „w biegu” w taki sposób, aby konieczne zmiany organizacyjne nie wymuszały natychmiastowych zmian merytorycznych. W opracowywaniu (w grudniu 2003 roku) programów genetycznego doskonalenia ras bydła mlecznego oraz regulaminów wpisu do ksiąg, będących częścią składową tych programów, aktywnie uczestniczyli przedstawiciele PFHBiPM, a zasady w nich zawarte nie odbiegały od wytycznych międzynarodowych organizacji, zrzeszających związki hodowców.

Po przekazaniu zadań związanych z prowadzeniem ksiąg, KCHZ cały czas wspomagało i nadal udziela niezbędnej pomocy PFHBiPM. Opracowano specjalne porozumienie pomiędzy PFHBiPM a KCHZ, zawierające szczegółowy zakres współpracy i pomocy udzielanej ze strony KCHZ.

Obecnie Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt przygotowuje się do przekazania Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka zadań związanych z prowadzeniem oceny wartości użytkowej bydła mlecznego. Chciałoby przekazać je także w formie uporządkowanej, dostosowanej do przepisów ICAR. Jednak dostosowanie prowadzenia oceny wartości użytkowej do wytycznych międzynarodowych jest sprawą bardziej skomplikowaną, niż dostosowanie np. regulaminów wpisu do ksiąg. Dzieje się tak dlatego, że nowoczesna ocena to nie tylko określanie ilości udojonego mleka i pobieranie jego próbek celem określenia zawartości składników. Zasady prowadzenia oceny określają przede wszystkim wytyczne ICAR, czyli zbiór bardzo szczegółowych przepisów dotyczących: identyfikacji zwierząt; przeprowadzania próbnych udojów; urządzeń, jakie mogą być w tym celu wykorzystywane; sposobów obliczania wydajności laktacyjnych; rejestracji informacji o pokryciach i ocenianych cechach; wy-

dawania rodowodów itp. Ale nowoczesnie pojmowana ocena użyteczności to także nadzór nad prawidłowym rejestrowaniem wszystkich zdarzeń i wszystkich ocenianych cech.

Od stycznia 2002 roku weszły w życie, wydane przez KCHZ, „Procedury i wytyczne prowadzenia oceny wartości użytkowej bydła mlecznego”. Ten kto się z nimi zetknął wie, że formą zbliżone są one do procedur, jakie obowiązują przy prowadzeniu systemów zarządzania jakością ISO 9000. KCHZ nie zamierzało występować o certyfikat ISO 9000 dla prowadzenia oceny wartości użytkowej, ale rozpoczęło starania o nadanie Specjalnej Pieczęci ICAR – swoistego znaku jakości dla prowadzenia oceny wartości użytkowej, nadawanego przez Międzynarodowy Komitet ds. Oceny Wartości Użytkowej. Jego używanie oznacza, że dana organizacja prowadzi ocenę użyteczności w sposób zgodny z wytycznymi ICAR. Przekazanie Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka zadań, dotyczących prowadzenia oceny wartości użytkowej, w trakcie prowadzenia prac nad uzyskaniem Specjalnej Pieczęci ICAR mogłoby wpłynąć na spowolnienie tego procesu. Oczywiście nie oznacza to, że po uzyskaniu Specjalnej Pieczęci nie można zmienić zasad prowadzenia oceny. Należy jednak robić to w sposób zgodny ze zmieniającymi się i stale doskonalonymi wytycznymi ICAR, których Polska, jako jej członek i dla dobra polskiej hodowli, musi przestrzegać.

Jeśli ktoś miał do czynienia z uzyskaniem certyfikatu jakości to wie, jak dużo czasu mija od rozpoczęcia przygotowań do jego uzyskania, nawet w przypadku małej firmy czy małego laboratorium. Wstępnie opracowane i wdrożone procedury okazują się nie spełniać swojego zadania i wymagają kolejnych poprawek, a kolejne audyty wewnętrzne wskazują kolejne słabe punkty systemu. Tym trudniejszy i bardziej czasochłonny jest proces dochodzenia do założonego celu, w przypadku organizacji zatrudniającej bezpośrednio w ocenie wartości użytkowej bydła mlecznego blisko 800 osób (zootechnicy oceny, inspektorzy nadzoru, rejestratorzy danych) i to na terenie całej Polski. Dlatego, zdaniem KCHZ, najlepsze byłoby, z punktu widzenia jakości prowadzenia oceny wartości użytkowej, przekazanie oceny wartości użytkowej bydła mlecz-

nego w ręce Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka z dniem 1 stycznia 2007 r. Oczywiście jest, że ostatnią i definitywną decyzję w tym zakresie podejmie Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, kierując się jednak zasadą, że zgodnie z zapisami Ustawy podmiot przejmujący te zadania zapewni rzetelną i wiarygodną ocenę.

Do ostatecznego przygotowania oceny wartości użytkowej bydła, by przekazać ją PFHBiPM, pozostają jeszcze do uregulowania następujące zadania:

- zakończenie okresu spłaty przez KCHZ rat za zakupiony sprzęt i aparaturę do laboratoriów oceny mleka (rok 2006);
- uzyskanie Specjalnej Pieczęci ICAR (koniec 2005 roku);
- uregulowanie wszelkich zobowiązań prawnych i finansowych wobec przekazywanych pracowników, łącznie ok. 950 osób (koniec 2006 roku);
- uregulowanie stanu należności KCHZ od hodowców (praca przeciągnięta się na rok 2007 i dalsze lata);
- dokonanie niezbędnych zmian w przepisach dotyczących struktury organizacyjnej KCHZ;
- dokonanie ewentualnych zmian legislacyjnych w zakresie użyczenia związkowi majątku należącego do KCHZ.

Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt posiada opracowany harmonogram wykonania poszczególnych etapów w tym zakresie i pragnie zapewnić, że ze swej strony dołoży wszelkich starań, aby te zadania uzgodnić i wykonać możliwie jak najszybciej. Chodzi bowiem o to, aby w najbardziej właściwym czasie, w sposób kompletny i uporządkowany, móc przekazać zadania oceny wartości użytkowej bydła mlecznego Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka. Dlatego już obecnie są dokonywane wspólne lustracje obiektów KCHZ i wstępne ustalanie majątku, mogącego być przedmiotem przekazania PFHBiPM. Ostatnio zarysował się kształt porozumienia pomiędzy PFHBiPM i KCHZ w sprawie terminu i zasad przekazania tej oceny. Po opracowaniu tego porozumienia wspólnie wystąpimy do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o jego zatwierdzenie, a po jego zaakceptowaniu dokument stanie się wiążący dla obu stron.

Polska hodowla bydła wymaga zmian

Sławomir Mroczkowski

ATR w Bydgoszczy

Sytuacja w otoczeniu polskiej hodowli zmienia się dynamicznie w ostatnich latach, m.in. na skutek dziejowych wydarzeń. Pełne otwarcie od 1989 roku naszego kraju na świat i przyjęcie zasad wolnego rynku wywarło duży wpływ na obraz hodowli wszystkich gatunków zwierząt gospodarskich. Zmniejszyło się pogłowie, nastąpiła koncentracja produkcji, a przede wszystkim zwiększyła się wydajność zwierząt, czego najlepszym przykładem jest wzrost średniej wydajności

mleka od krowy. Duże zmiany pociągnęło za sobą też wejście Polski do Unii Europejskiej. Przygotowania do akcesji i wstąpienie do UE wiązały się przede wszystkim z dostosowaniem polskich regulacji prawnych do ustawodawstwa unijnego. Dotyczy to zwłaszcza hodowli bydła i jej całego otoczenia. Konieczność harmonizacji prawa wymusiła cały szereg zmian w zakresie wymagań higieniczno-sanitarnych, bezpieczeństwa żywności, ochrony środowiska, a także w organizacji rynku mleka oraz kwotowaniu jego produkcji i sprzedaży.

Polscy hodowcy bydła poddają się tym wszystkim nowościom, z godną podziwu cierpliwością i determinacją. Zmieniają wygląd swoich obór, inwestują w ich wyposażenie, ponosząc niekiedy duże nakłady finansowe. Kupują zwierzęta w nadziei, że zainwestowane pieniądze zwrócą się w przyszłości. Oczekują bowiem, co zresztą stało się faktem, że wraz z wejściem do UE wzrosną ceny na mleko oraz żywicę wołową i poprawi się ich niejednokrotnie trudna sytuacja materialna. Zachodzące w ostatnich latach dynamiczne przemiany na polskiej wsi obejmowały raczej obszary z otoczenia